

Andrzej Grajewski

<https://orcid.org/0000-0002-1209-4214>

Tygodnik katolicki „Gość Niedzielny”

S PRAWA TAJNEGO WSPÓŁPRACOWNIKA O PSEUDONIMIE „LIS”

Nawet zachowana w formie szczątkowej dokumentacja wytworzona przez organy bezpieczeństwa PRL może stanowić ważny przyczynek do rozważań o naturze kontaktów osób duchownych z funkcjonariuszami MSW. Przykładem niech będzie dokumentacja ks. inf. Stanisława Tkocza, zarejestrowanego przez SB jako TW ps. „Lis”.

Rozpracowanie duchowieństwa katolickiego przez organy bezpieczeństwa PRL ma już bogatą literaturę, przede wszystkim są to opracowania źródłowe. Przedstawiają one przypadki rozpracowania zarówno poszczególnych osób, jak i całych środowisk bądź struktur kościelnych¹.

¹ Literaturę traktującą o działaniach operacyjnych SB wobec Kościoła katolickiego można podzielić na wydawnictwa źródłowe, dotyczące rozpracowania poszczególnych osób, środowisk, wydarzeń wzbudzających szczególne zainteresowanie organów bezpieczeństwa, i na zbiory aktów normatywnych MSW, regulujących zasady i metody pracy operacyjnej na tym obszarze. Z publikacji przedstawiających rozpracowanie poszczególnych hierarchów można np. wymienić: „*Dialog należy kontynuować...*” *Rozmowy operacyjne Służby Bezpieczeństwa z ks. Henrykiem Gulbinowiczem z lat 1969–1985. Studium przypadku*, wybór, wstęp i oprac. R. Łatka, F. Musiał, Warszawa–Kraków 2020; T. Balbus, K. Stróżyna, „*Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie...*” *Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Henryka Gulbinowicza w latach 1970–1990*, Wrocław 2008; *Niezlomni. W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, wybór, wstęp i oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2014; *Niezlomni. Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Karola Wojtyły*, wybór, wstęp i oprac. J. Marecki, M. Lasota, R. Szczypta-Szczęch, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2009; M. Lasota, *Donos na Wojtyłę. Karol Wojtyła w teczках bezpieki*, Kraków 2006. Rozpracowania większych środowisk kościelnych dotyczą pozycje: *Komunistyczny aparat represji wobec Polskiej Prowincji Dominikanów*, red. M. Miławicki, M. Wenklar, Kraków 2015; *Komunistyczny aparat represji wobec jezuitów Prowincji Polski*

Intensywność wspomnianych rozpracowań była podyktowana tym, że od 1947 r. w ocenie władz PRL Kościół katolicki był uznany za głównego przeciwnika ideologicznego i politycznego, wobec którego stosowano różne formy działań operacyjnych. W miarę upływu lat metody działania SB na tym obszarze stawały się coraz bardziej wyrafinowane. Brutalną siłę, przemoc, szantaż – środki, które przeważały w akcjach podejmowanych wobec duchowieństwa katolickiego do 1956 r. – w latach następnych zastąpiono bardziej finezyjnymi metodami. Ważnymi czynnikami mającymi wpływ na budowanie agentury w tym środowisku były różnego rodzaju gratyfikacje materialne, a także możliwość uzyskania paszportu. Było to szczególnie ważne w przypadku księży pragnących kontynuować studia za granicą. Kolejnym przełomem był wybór w 1978 r. kard. Karola Wojtyły na papieża, co m.in. spowodowało, że nowe zadanie operacyjne na kierunku watykańskim otrzymał Departament I MSW, czyli wywiad cywilny². Powstanie w 1980 r. NSZZ „Solidarność” zmieniło priorytety pracy operacyjnej organów bezpieczeństwa i odtąd to struktury niezależnego ruchu związkowego stały się głównym przeciwnikiem komunistycznego państwa. Kościół katolicki, wzmocniony pontyfikatem Jana Pawła II, był coraz częściej postrzegany jako negocjator, użyteczny przy rozwiązywaniu konfliktów społecznych, a nie przeciwnik ustroju. Kwestie ideologiczne w pracy operacyjnej zeszły na dalszy plan. Ważnym instrumentem pracy SB wobec Kościoła katolickiego stał się w tym czasie tzw. dialog operacyjny, któremu czasami nadawano pozór rozmów politycznych. W latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku ten rodzaj techniki operacyjnej nabierał znaczenia, zwłaszcza w kontaktach z osobami opiniotwórczymi, zarówno w kręgach kościelnych, jak i opozycyjnych. Należy dodać, że do końca

Południowej, red. A.P. Bieś, F. Musiał, Kraków 2014; T. Isakowicz-Zaleski, *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007; *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000. Przykładem literatury przedstawiającej działania Służby Bezpieczeństwa w odniesieniu do konkretnego wydarzenia mogą być następujące opracowania: *Operacja „Zorza”. Wizyta papieża Jana Pawła II w Katowicach w 1983 r. w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, wybór i oprac. A. Badura et al., Katowice–Warszawa 2019; *Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów*, oprac. R. Łatka, Kraków 2012. Wśród wydawnictw prezentujących akty normatywne MSW należy wymienić: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, wstęp, wybór dokumentów i red. A. Dziurok, Warszawa 2014; *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, wstęp P. Tomasiak, wybór i oprac. M. Bielaszko et al., Warszawa 2007; *Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1962–1989. Wybór dokumentów*, red. A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2007.

² Szerzej na temat metod pracy operacyjnej Departamentu I MSW na kierunku watykańskim zob. W. Bułhak, *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019.

wspomnianej dekady nieformalne kontakty poszczególnych duchownych z przedstawicielami SB były akceptowane przez część biskupów szukających innego aniżeli struktury administracji wyznaniowej „kanału informacyjnego” z obozem władzy – nawet w stanie wojennym. W ten szerszy kontekst wpisują się kontakty ks. inf. Stanisława Tkocza, redaktora naczelnego tygodnika „Gość Niedzielny”, z kpt. Ryszardem Skokowskim, funkcjonariuszem SB, który zarejestrował go jako TW ps. „Lis”.

Przyczynek do biografii

Ksiądz infułat Stanisław Tkocz pod koniec ostatniego stulecia był jednym z ważniejszych twórców opinii publicznej nie tylko na Górnym Śląsku, lecz także w całej Polsce. Kierował „Gościem Niedzielnym” przez prawie 30 lat (1974–2003). W tym czasie stworzył nowy model tygodnika katolickiego, który po 1989 r. naśladowały inne media katolickie w Polsce. Był bliskim współpracownikiem dwóch kolejnych biskupów katowickich – Herberta Bednorza oraz Damiana Zimonia – obaj liczyli się z jego głosem, zwłaszcza w kwestiach społecznych i w sprawach relacji Kościół–państwo. W jego biografii najważniejsza była funkcja redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego”, nie mniej istotna jednak była jego rola doradcy biskupów i mentora elit politycznych wywodzących się ze środowisk niezależnych. Znaczenie księdza infułata w latach osiemdziesiątych, a zwłaszcza u progu III Rzeczypospolitej, było nie do przecenienia.

Biografia ks. Tkocza nie była przedmiotem całościowego i pogłębio- nego opracowania³. Najważniejsze punkty jego drogi życiowej zostały przedstawione w urzędowym wydawnictwie Kurii Metropolitalnej w Katowicach⁴ oraz w biogramach w leksykonie *Kto jest kim w Kościele*⁵, wydanym przez Katolicką Agencję Informacyjną, i w *Leksykonie Panteonu Górnos Śląskiego*⁶. Jego postać jest także przywoływana w literaturze w kon-

³ Obszerny szkic biograficzny autorstwa Jarosława Podworskiego stanowi wprowadzenie do wyboru publicystyki ks. Tkocza. Zob. J. Podworski, *Życiorys [w:] Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003). Menedżer Bożego słowa*, wybór i oprac. A. Babuchowski, Katowice 2004, s. 15–21. W tym samym wydawnictwie esej biograficzny Andrzeja Grajewskiego pt. *Szkic do portretu*, s. 22–32.

⁴ J. Pawliczek, *Śp. Stanisław Tkocz, protonotariusz apostolski. Życiorys*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 2003, nr 11, s. 666–668.

⁵ G. Polak, *Kto jest kim w Kościele*, Warszawa 1999, s. 379.

⁶ M. Trąba, *Tkocz Stanisław [w:] Leksykon Panteonu Górnos Śląskiego*, red. A. Kłos-Skrzypczak, H. Olszar, Katowice 2020, s. 943–949. Ksiądz Tkocz został także upamiętniony na wystawie głównej Panteonu Górnos Śląskiego w Katowicach, gdzie jego postać zaprezentowano wśród laureatów nagrody „Lux et Silesia” – kapłan otrzymał ją w 1999 r. Zob. <https://panteongornoslaski.pl/temat/2022/06/08/Pelna-lista-osob-upamietnionych-w-Panteonie-Gornoslaskim>, dostęp 19 IX 2022 r., pozycja nr 149.

tekście dziejów diecezji katowickiej⁷. Na rolę księdza w pracy Kurii Diecezjalnej w Katowicach, a później Kurii Metropolitalnej zwraca uwagę ks. prof. Jerzy Myszor w swych monografiach poświęconych historii Kościoła na Górnym Śląsku⁸. Dbałością o upowszechnienie dorobku dziennikarskiego ks. Tkocza zajmowała się dotąd jego macierzysta redakcja, która dwukrotnie wydała wybór jego publicystyki⁹. Obszerne omówienie okresu, w którym kierował tygodnikiem, znalazło się w jubileuszowej monografii „Gościa Niedzielnego”¹⁰. Osobne studium zostało poświęcone zagadnieniu inwigilacji redakcji „Gościa Niedzielnego” przez komunistyczne organy bezpieczeństwa w latach 1945–1989. Opisano w nim różne etapy rozpracowania ks. Tkocza jako urzędnika kurialnego oraz redaktora naczelnego w czasach PRL¹¹. Aktywność „Gościa Niedzielnego” i jego redaktorów była także opisywana w kontekście powstawania kultury niezależnej na Górnym Śląsku w latach osiemdziesiątych¹². Warto dodać, że ks. Tkocz nie tylko wspierał organizacyjnie różne przedsięwzięcia kulturalne, lecz często także sam w nich uczestniczył – jako prelegent bądź osoba zabierająca głos w dyskusjach panelowych, co było odnotowywane w dokumentach władz państwowych z tego okresu¹³. Jego wpływ na

⁷ W. Skworc, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996, s. 17, 20–22, 80.

⁸ J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 425 i n.; *idem*, *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2008, s. 141.

⁹ Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003). *Menedżer...*; S. Tkocz, *Jednoczyć czytelników. Wybór publicystyki religijnej i społecznej redaktora naczelnego tygodnika „Gość Niedzielny” w latach 1974–2003*, t. 1–2, Katowice 2008.

¹⁰ A. Grajewski, *Twój Gość. 85 lat „Gościa Niedzielnego” 1923–2008*, Katowice 2008.

¹¹ *Idem*, *Inwigilacja tygodnika katolickiego „Gość Niedzielny” w latach 1945–1989. Zarys problematyki* [w:] *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzom. Aparat represji wobec środowiska dziennikarskiego*, red. T. Wolsza, S. Ligarski, Warszawa 2010, s. 245–260. Zob. także Ł. Marek, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 89, 90; *eadem*, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 82 i n.

¹² B. Tracz, *Spotkania wielu. Dni i Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w miastach aglomeracji górnośląskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Kościół i kultura niezależna*, red. B. Tracz, Katowice 2011, s. 72 i n.

¹³ Informacja wojewody bielskiego, Stanisława Łuczkiwicza, przesłana min. Kultury i Sztuki, Kazimierzowi Żygulskiemu w odpowiedzi na ankietę w sprawie aktywności w sferze kultury, Bielsko-Biała 25.02.1985 r. [w:] *W cieniu ołtarza. Władze partyjno-rządowe o środowiskach twórczych w Kościele (1985)*, wybór dokumentów i wstęp T. Krawczak, Warszawa 2016, s. 40. Zob. także Ł. Marek, *Klub Inteligencji Katolickiej w Bielsku-Białej w latach 1980–1989* [w:] *Kluby Inteligencji Katolickiej jako przestrzeń działań niezależnych w latach osiemdziesiątych XX wieku*, red. K. Białecki, Warszawa–Poznań 2014, s. 518, 560.

regionalne elity został opisany w wydawnictwie poświęconym osobom, których działalność publicystyczna, literacka lub dziennikarska była związana z Górnym Śląskiem¹⁴.

W tym biograficznym wprowadzeniu chciałbym przede wszystkim zwrócić uwagę na funkcjonowanie ks. Tkocza w realiach ostatniej dekadzie PRL, kiedy jego osoba stała się przedmiotem działań operacyjnych organów bezpieczeństwa państwa.

Stanisław Tkocz urodził się 28 lipca 1931 r. w Jastrzębiu Górnym, w rodzinie o tradycjach patriotycznych. Jego ojciec, Józef, był powstańcem śląskim, w okresie międzywojennym pracował jako nauczyciel. Ponieważ był działaczem polskich organizacji społecznych, m.in. przewodniczącym lokalnego koła „Sokoła”, znalazł się na sporządzonych przez Gestapo tajnych listach polskich działaczy przeznaczonych do eksterminacji w czasie wojny. Ostrzeżony przez władze polskie, na początku września opuścił dom i wraz z wycofującym się wojskiem udał się na Wschód. Przeszedł długą drogę, aby w końcu zostać żołnierzem Polskich Sił Zbrojnych na Bliskim Wschodzie¹⁵. Matka, Wiktoria z d. Mazur, również uczestniczyła w powstaniach śląskich, a podczas wojny była łączniczką żołnierzy AK. W tym czasie Stanisław chodził do niemieckiej szkoły, gdzie znakomicie opanował język – będzie mu to później pomagać w kontaktach z wydawcami niemieckiej prasy katolickiej. Doświadczeniem szczególnie dlań traumatycznym stał się rok 1945, kiedy był świadkiem przemarszu kolumn więźniów ewakuowanych z obozu koncentracyjnego KL Auschwitz. Widział bestialskie traktowanie ludzi, a także ich umieranie przy drodze, gdy – padający z wycieńczenia – byli dobijani przez konwojujących ich wachmanów. To doświadczenie ukształtowało go na całe życie¹⁶.

Maturę zdał w liceum ogólnokształcącym w Rybniku. Tam znalazł się w kręgu uczniów zafascynowanych marksizmem. Jego kolega szkolny z tego okresu, a późniejszy metropolita górnośląski abp Damian Zimoń wspominał, że młody Tkocz był zauroczony tym światopoglądem, nauczyciele nawet zalecali korepetycje z filozofii marksistowskiej u niego. Na szczęście dla Kościoła i niego samego już wkrótce, podczas studiów

¹⁴ A. Grajewski, *Nie tylko redaktor. Książd infułat Stanisław Tkocz, redaktor i twórca opinii publicznej, doradca biskupów, mentor elit politycznych* [w:] *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*, red. A. Kubica, J. Mokros, Katowice–Rybnik 2017, s. 189–202.

¹⁵ J. Podworski, *Józef Franciszek Tkocz 1901–1969. Patriotą, nauczyciel i artysta malarz*, Katowice 2003.

¹⁶ *Pogrzeb redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego” ks. Stanisława Tkocza*, Serwis informacyjny Katolickiej Agencji Informacyjnej, 17 XI 2013.

w Krakowie, po krytycznej refleksji nastąpiła zmiana zakończona łaską powołania kapłańskiego¹⁷. Nie oznaczało to jednak całkowitego zerwania z tą ideologią – marksizm wydawał mu się interesującą propozycją intelektualną, dobrze opisującą ówczesny świat, a zarazem współgrającą z wrażliwością społeczną kapłana. Był to ważny rys osobowości ks. Tkocza, który np. z własnych środków pomagał materialnie kilku rodzinom wielodzietnym, a w 2000 r. zainicjował powstanie specjalnego funduszu przeznaczonego na pomoc dla zdolnej młodzieży licealnej, pochodzącej z ubogich rodzin. W tym kontekście zrozumiały stały się wybór studiów dziennikarskich na Wydziale Filozoficzno-Społecznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jak później wspominał, szybko się zorientował, że dziennikarz jest tylko funkcjonariuszem partyjnej propagandy, dlatego w 1952 r. przerwał studia dziennikarskie i wstąpił na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, a po jego likwidacji w 1954 r. kontynuował naukę w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Jego proboszcz z Jastrzębia-Zdroju ks. Robert Przewodnik w opinii o nim napisał: „Interesował się dziennikarstwem [...], ale gdy zorientował się, że studia idą w innym kierunku [...], wycofał się”¹⁸. On sam w życiorysie, który dołączył do podania o przyjęcie do seminarium duchownego, napisał: „[...] idąc za głosem powołania, pragnę poświęcić się służbie Bożej”¹⁹.

Święcenia kapłańskie otrzymał 23 czerwca 1957 r. w Katowicach z rąk bp. Herberta Bednorza, który już wówczas jako koadiutor był przewidywany na następcę wiekowego i schorowanego bp. Stanisława Adamskiego. Wkrótce ks. Tkocz rozpoczął pracę jako wikariusz w parafii w Wodzisławiu Śląskim. Przebywał tam w latach 1957–1960. W 1960 r. został powołany do pracy w Kurii Diecezjalnej w Katowicach, gdzie została mu powierzona odpowiedzialna funkcja notariusza. Pełni ją w latach 1960–1968²⁰. W czerwcu 1968 r. zostaje p.o. kanclerzem Kurii Diecezjalnej w Katowicach²¹. Do jego obowiązków należy także utrzymywanie kontaktów z władzami wojewódzkimi w Katowicach w ramach zadań zleconych przez biskupa ordynariusza lub wikariusza generalnego.

¹⁷ D. Zimoń, *O człowieku, którego nie uwiodła ideologia* [w:] *Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003). Menedżer...*, s. 6.

¹⁸ Archiwum Kurii Metropolitalnej (dalej: AKM), Akta personalne ks. Stanisława Tkocza (dalej: AP) nr 1036, Świadek moralności wystawione przez ks. Roberta Przewodnika, kuratusa parafii pw. NSPJ w Jastrzębiu-Zdroju, k. 5.

¹⁹ *Ibidem*, Życiorys Stanisława Tkocza, 18 VIII 1952 r., k. 3.

²⁰ *Ibidem*, Informacja bp. Herberta Bednorza o nominacji ks. Stanisława Tkocza na urząd notariusza Kurii Diecezjalnej w Katowicach, 1 VIII 1960 r., k. 72.

²¹ *Ibidem*, Dekret nominacyjny bp. Herberta Bednorza dla ks. Stanisława Tkocza na p.o. kanclerza Kurii Diecezjalnej w Katowicach, 20 VI 1968 r., k. 87.

W 1971 r. otrzymuje dekret na urząd kanclerza²². Ta nominacja oznaczała, że został jednym z najbliższych współpracowników biskupa katowickiego, który darzył go wielkim zaufaniem i całkowicie polegał na jego lojalności w kontaktach z władzami państwowymi²³. W tym czasie ks. Tkocz miał także stały kontakt z redakcją „Gościa Niedzielnego”, gdyż od 1966 r. był członkiem jego kolegium redakcyjnego. Nie wiązało się to jednak z żadnymi formalnymi obowiązkami, gdyż o linii pisma decydował jego ówczesny redaktor naczelny ks. dr Józef Gawor.

Obowiązki redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego” ks. Tkocz objął 1 marca 1974 r. W dekrete nominacyjnym bp Bednorz wyraził nadzieję, że nominacja ta doprowadzi do zmian w tygodniku: „Ufam także, iż pod kierownictwem Ks[iędza] Redaktora »Gość Niedzielnny« stanie się wyrazem tych wszystkich inicjatyw, które drzemią w naszym środowisku katolickim”²⁴. W podziękowaniu kapłanowi za dotychczasową pracę biskup katowicki zawarł stwierdzenie, że ks. Tkocz, wykonując swoje obowiązki, cieszył się jego „pełnym zaufaniem”²⁵.

Ksiądz Tkocz jako redaktor „Gościa Niedzielnego” chciał dotrzeć do pokolenia wykształconych katolików, otwartych na świat, którzy oczekiwali dostrzeżenia ich problemów i odpowiedzi na pytania. Postawił na budowę szerszego zespołu, który wypowiadałby się odważniej w sprawach społecznych. Miał w tym względzie pełne poparcie bp. Bednorza, któremu zależało, aby pismo było głosem Kościoła w istotnych sprawach publicznych. W praktyce jednak często nie było to możliwe, gdyż cenzura zdejmowała wszystkie materiały dotyczące na przykład etyki pracy, ochrony życia nienarodzonych czy oceny sytuacji gospodarczej. Ten stan zmienił się dopiero w Sierpniu '80. 28 sierpnia 1980 r. do strajkujących zakładów Wybrzeża dołączyła kopalnia „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu. Górnicy poparli 21 postulatów z Gdańska, wysunęli też własne – przede wszystkim likwidacji systemu czterobrygadowego. W postulatach strajkujących pojawiło się także żądanie zwiększenia nakładu „Gościa Niedzielnego”. Ksiądz Tkocz wykorzystał te głosy oraz liberalizację polityki władz państwowych wobec mediów katolickich – wkrótce udało mu się podwoić nakład, który na początku 1981 r. osiągnął 200 tys. egzemplarzy. Doprowadził do reaktywacji „Małego Gościa Niedzielnego”, zlikwidowanego w czasach stalinowskich. 13 grudnia 1981 r. „Gość Niedzielnny”,

²² *Ibidem*, Dekret nominacyjny bp. Herberta Bednorza dla ks. Stanisława Tkocza na urząd kanclerza Kurii Diecezjalnej w Katowicach, 9 IX 1971 r., k. 95.

²³ Ł. Marek, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej...*, s. 89–90.

²⁴ AKM, AP nr 1036, Dekret nominacyjny bp. Herberta Bednorza dla ks. Stanisława Tkocza na redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego”, 3 I 1974 r., k. 98.

²⁵ *Ibidem*.

podobnie jak cała prasa katolicka i znaczna liczba tytułów prasy świeckiej, został zawieszony. Stan ten trwał do marca 1982 r. Od pierwszych numerów wydawanych w stanie wojennym – pomimo szykan – tygodnik aktywnie uczestniczył w debacie publicznej²⁶. W stanie wojennym ks. Tkocz był nie tylko dziennikarzem, lecz także autorytetem dla wielu środowisk. Wielokrotnie interweniował w sprawie osób represjonowanych lub uwięzionych. Bardzo boleśnie przeżył zatrzymanie swego siostrzeńca Jarosława Podworskiego i jego skatowanie na posterunku milicji w Gliwicach w 1982 r. Poparcie dla Solidarności było niezmiennym rysem jego publicystyki, zarówno w pierwszym okresie działalności tego związku, jak i w latach późniejszych, gdy został on zdelegalizowany. Książd Tkocz wspierał działalność katowickiego Klubu Inteligencji Katolickiej, którego siedziba mieściła się w tym samym budynku, co redakcja „Gościa Niedzielnego” – na łamach tygodnika regularnie ukazywały się informacje o jego aktywności²⁷. W latach osiemdziesiątych XX w. ks. Tkoczowi udało się zbudować ogólnopolską markę pisma wiarygodnego, które nie boi się aktualnych tematów.

Okres zaangażowania i bezpośredniego uczestnictwa tygodnika w bieżących wydarzeniach społeczno-politycznych trwał aż do wyborów w czerwcu 1989 r. „Gość Niedzielny” włączył się w kampanię wyborczą, szeroko prezentował kandydatów z obozu Solidarności i ich programy. Istotne znaczenie miało kandydowanie z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” na Górnym Śląsku Andrzeja Wielowieyskiego, stałego współpracownika tygodnika i przyjaciela ks. Tkocza²⁸. Od 1981 r. Wielowieyski był nie tylko jednym z liderów warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej i publicystą miesięcznika „Więź”, lecz także członkiem Prymasowskiej Rady Społecznej, a w latach osiemdziesiątych bliskim doradcą Lecha Wałęsy. To on zwrócił się do ks. Tkocza z propozycją, by ten wsparł pomysł umieszczenia kandydatury Adama Michnika na listach Komitetu Obywatelskiego na Górnym Śląsku²⁹. Książd Tkocz podjął się tej misji i Michnik rzeczywiście zdobył mandat poselski w jednym z okręgów wyborczych na Górnym Śląsku. Kiedy

²⁶ Doświadczenie z tego okresu ks. Tkocz opisuje w obszernym, okaleczonym przez cenzurę tekście, który ukazał się w 60. rocznicę powołania tygodnika (S. Tkocz, *W służbie Dobrej Nowiny*, „Gość Niedzielny” 1983, nr 51–52).

²⁷ E. Małachowska, *Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach jako przestrzeń działań niezależnych inicjatyw antysystemowych w latach osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Kluby Inteligencji Katolickiej jako przestrzeń...*, s. 459.

²⁸ Andrzej Wielowieyski we wspomnieniu o ks. Tkoczku pisze też o swej współpracy z „Gościem Niedzielnym” (A. Wielowieyski, *Dobrze zasłużył się Ojczyźnie* [w:] *Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003). Menedżer...*, s. 56–58).

²⁹ *Idem, Losowi na przekór*, Warszawa 2015, s. 445.

powstał rząd Tadeusza Mazowieckiego, znaczenie ks. Tkocza wyrosło zdecydowanie poza kwestie związane z redagowaniem pisma. 4 grudnia 1989 r. doszło do jego spotkania z premierem, który przybył na Górny Śląsk i jako pierwszy niekomunistyczny prezes Rady Ministrów wziął udział w uroczystościach ku czci św. Barbary. Niewątpliwie ks. Tkocz miał wpływ na wybór pierwszego niekomunistycznego wojewody katowickiego Wojciecha Czecha. W trakcie spotkania z Andrzejem Drawiczem, nowym prezesem Radiokomitetu, udzielił także wsparcia Wojciechowi Sarnowiczowi ubiegającemu się o funkcję szefa ośrodka telewizji w Katowicach, co oznaczało próbę budowy telewizji regionalnej, zaangażowanej w tworzenie medium zorientowanego głównie na problemy lokalnej społeczności.

Protekcja ta nie oznaczała, że ks. Tkocz ingerował później w pracę popieraną przez siebie osób. Uznał, że jego rola skończyła się w momencie, kiedy otrzymali nominacje; dalej własną pracą mieli udowadniać trafność – bądź nietrafność – tych decyzji. Po 1989 r. tygodnik starał się zachowywać dystans do wszystkich opcji politycznych, ale aktywnie uczestniczył w ważnych debatach publicznych tamtej doby. Koncentrował się jednak na kwestiach religijnych³⁰. Ważnym osiągnięciem ks. Tkocza było stworzenie niezależnego kolportażu oraz 12 dodatków diecezjalnych, co umożliwiło śląskiemu tygodnikowi zakorzenienie na wielu regionalnych rynkach w całej Polsce.

Był członkiem licznych ważnych gremiów kościelnych. Przez wiele lat należał do Rady Episkopatu Polski ds. Środków Społecznego Przekazu i był rzecznikiem prasowym metropolity katowickiego. W 1978 r. został kanonikiem gremialnym, a w 2002 r. prepozytem Kapituły Metropolitalnej w Katowicach³¹. W 1985 r. otrzymał tytuł prałata honorowego Jego Świątobliwości, a 13 lutego 2003 r. został protonotariuszem apostolskim *supra numerum* (infułatem)³². Za swą pracę zawodową był wielokrotnie nagradzany³³.

³⁰ S. Tkocz, *Jednoczyć czytelników*, „Gość Niedzielny” 1993, nr 37.

³¹ AKM, AP nr 1036, Informacja ks. Józefa Pawliczka, kanclerza Kurii Metropolitalnej w Katowicach, dla Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego Wydziału Spraw Obywatelskich o tym, że ks. Stanisław Tkocz został przewodniczącym (prepozytem) Kapituły Metropolitalnej w Katowicach, 8 VII 2002 r., k. 152.

³² AKM, AP nr 1036, Dekret nominacyjny dla ks. Stanisława Tkocza na protonotariusza apostolskiego *supra numerum*, 13 II 2003 r., b.p.

³³ Otrzymał m.in. Nagrodę im. Bolesława Prusa, główne odznaczenie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, przyznane przez podziemne struktury stowarzyszenia w 1986 r. W 1996 r. Regionalne Izby Gospodarcze Bielska-Białej, Częstochowy, Katowic i Opola wyróżniły go Platynowym Laurem Umiejętności i Kompetencji. Był również laureatem Nagrody im. Karola Miarki (1990 r.), Nagrody im. Juliusza Ligonja (1998 r.) oraz

Zmarł 13 listopada 2003 r. W telegramie kondolencyjnym Jan Paweł II napisał o nim, że był „gorliwym kapłanem, który wiernie służył Bogu”³⁴.

Rozpracowanie operacyjne ks. Tkocza

Wśród zachowanych dokumentów ewidencyjnych ks. Tkocza największe znaczenie ma karta ewidencji operacyjnej księdza³⁵. Została ona założona przez naczelnika Wydziału IV KW MO w Katowicach. Jej rejestracji w Biurze „C” MSW dokonano 30 listopada 1963 r., kiedy ks. Tkocz pełnił funkcję notariusza Kurii Diecezjalnej w Katowicach³⁶. Otrzymał wówczas nr 16601, który będzie się przewijał w innych jego dokumentach, wytworzonych przez jednostki MSW³⁷. Karta zawiera także jego zdjęcie, prawdopodobnie pochodzące z kwestionariusza o wydanie dowodu osobistego. W kolejnym dokumencie, w którym powtarzany jest nr 16601 – załączniku nr 1 do karty EOK-6/63 – zamieszczone są adnotacje z lat 1971–1980 dotyczące wyjazdów zagranicznych oraz informacje na temat postawy społeczno-politycznej³⁸. 5 kwietnia 1971 r. zapisano, że ks. Tkocz pozostaje „w aktywnym zainteresowaniu operacyjnym Wydziału IV Katowice”. Informacja o podobnym charakterze pojawia się 25 czerwca 1976 r.: „Nadal pozostaje w aktywnym zainteresowaniu w ramach teczki ewidencji operacyjnej na księdza prowadzonej przez Wydział IV, Sekcję I KW MO w Katowicach”³⁹. Natomiast pod datą 15 marca 1978 r. zapisano, że aktywne zainteresowanie w „ramach TEO[K] zostało zakończone”⁴⁰. 2 marca 1978 r. w karcie ewidencyjnej umieszczono zapis, że „nie pozostaje w aktywnym zainteresowaniu”⁴¹. Zachowała się także rejestracja na karcie wzór B-8, kwalifikującej do

szczególne wysoko cenionej przez niego nagrody „Lux ex Silesia”, przyznawanej przez metropolitę górnośląskiego (1999 r.). W 1999 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

³⁴ AKM, AP nr 1036, Telegram Ojca Świętego przekazany przez Nuncjaturę Apostolską w Warszawie, podpisany przez abp. Leonarda Sandriego, 11 XI 2003 r., k. 175.

³⁵ Karta EOK-6/63.

³⁶ Jak wynika z zapisów ewidencyjnych, pierwotnej rejestracji dokonała KP MO w Rybniku. Następnie zapis ten został przekreślony i jako miejsce rejestracji wpisano Katowice. Jednocześnie podano nowy numer dowodu osobistego (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [dalej: AIPN], 1437/2, Kartoteka księży diecezjalnych i zakonnych wytworzona w Departamencie IV MSW, Tkocz Stanisław, nr 16601).

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ AIPN, 003322/1, Kartoteka księży katolickich, Tkocz Stanisław, Załącznik nr 1 do karty EOK-6/63, nr rejestr. 16601.

³⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (dalej: AIPN Ka), 230/8547, Załącznik nr 1 do karty EOK-6/63.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*.

dalszych czynności operacyjnych. W rubryce „Podejrzany” napisano: „ustalenia”⁴². Być może chodziło o jakieś ustalenia w związku z procedurą, która doprowadziła później do rejestracji ks. Tkocza.

Odrębny zespół tworzą akta paszportowe ks. Tkocza. Znajduje się w nich m.in. notatka naczelnika Wydziału B Biura Paszportów i Dowodów Osobistych MSW z 10 października 1969 r., że Służba Bezpieczeństwa nie wyraża zgody na jego wyjazd do Francji⁴³. W 1971 r. pojawiła się adnotacja, że zastrzeżenie jest już nieaktualne.

Służba Bezpieczeństwa zwróciła uwagę na ks. Tkocza, kiedy w 1963 r. został on notariuszem, a następnie p.o. kanclerzem Kurii Diecezjalnej w Katowicach. Reprezentował wówczas często bp. Bednorza w relacjach z władzami państwowymi⁴⁴. Uważnie wówczas śledzono jego kontakty oraz obserwowano środowisko, w jakim się obracał. Wiedzano, że należy do bliskich współpracowników bp. Bednorza, co wynikało m.in. z donosów TW ps. „Nowak”⁴⁵. Już wtedy w dokumentacji SB pojawia się informacja, że materiały na jego temat pozyskane od innych osób trafiają do jego teczek⁴⁶.

6 listopada 1973 r. Służba Bezpieczeństwa wyrzuciła z mieszkania własnościowego na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach Wiktorię Tkocz, gdyż podejrzewała, że chce ona udostępnić swe mieszkanie na punkt katechetyczny, a jej syn ks. Tkocz był u niej zameldowany⁴⁷. Książd Tkocz był wówczas kanclerzem Kurii Diecezjalnej w Katowicach i sprawa zyskała szeroki rezonans. W trakcie wizji lokalnej przeprowadzonej

⁴² AIPN Ka, 073/1, Karta wzór B-8. U góry karty wpisano ST-3/25/86.

⁴³ AIPN, 2150 KT, Stanisław Tkocz, Akta paszportowe.

⁴⁴ Przykładem takich działań jest notatka sporządzona 20 VI 1969 r. w sprawie przeprowadzenia z ks. Tkoczem rozmowy na temat nielegalnej rozbudowy kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej w Halembie. Ponoć mu wówczas zasugerowano, że jeśli Kuria Diecezjalna w Katowicach nie wycofa swego poparcia dla nielegalnej rozbudowy kościoła, władze wojewódzkie rozważą cofnięcie udzielonych już zezwoleń na budowę kościoła na Osiedlu im. Wieczorka w Piekarach Śląskich oraz być może w innych miejscach (AIPN Ka, 085/9, t. 1, Notatka informacyjna w sprawie nielegalnej rozbudowy kościoła w Halembie parafia Matki Bożej Różańcowej, Katowice, 30 VI 1969 r., k. 100).

⁴⁵ AIPN Ka, 085/7, t. 1, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Nowak”, 4 II 1971 r., k. 91; *ibidem*, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Nowak” z 16 IV 1971 r., k. 295.

⁴⁶ *Ibidem*, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Nowak”, 24 II 1972 r., k. 93. Wyciąg został sporządzony przez starszego inspektora Grupy I Wydziału IV KW MO w Katowicach kpt. Jerzego Dudka. Został odnotowany w trzech miejscach: w teczce ks. Tkocza, materiałach Grupy V oraz „teczce roboczej”.

⁴⁷ AIPN Ka, 085/9, t. 11, Korespondencja KW MO i KW PZPR, informacje i notatki dotyczące nielegalnego budownictwa sakralnego w woj. katowickim z lat 1971–1978, Pismo I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa płk. Stanisława Opitka do kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Katowicach, 8 XII 1973 r., k. 204–206.

11 października 1973 r. stwierdzono niezgodność wnętrza mieszkania z planem budowy, brakowało w nim ścianek działowych. „Z uwagi na istniejące niebezpieczeństwo przekształcenia tego mieszkania w punkt katechetyczny nakazano właścicielce wyprowadzkę, aby doprowadzić mieszkanie do stanu zgodnego z planami budynku. Wiktorii Tkocz dano mieszkanie zastępcze, ale o mniejszym metrażu M-4, gdy poprzednie było kategorii M-6”. Różnicę w wartości mieszkania zamierzano jej zwrócić⁴⁸.

Gdy ks. Tkocz rozpoczął pracę w „Gościu Niedzielnym”, bezpieka sporo już wiedziała na jego temat. W otoczeniu księdza działała bowiem czwórka wyjątkowo niebezpiecznych i dobrze uplasowanych agentów – trzech duchownych: „Nowak” (ks. Arnold Szuła, do 1966 r. prowadzony pod ps. „Zygmunt”), „Wiedeńczyk” (ks. Benedykt Woźnica) i „Zajączkowski” (ks. Romuald Rak, prowadzony także pod ps. „Wirtuoz”), a także TW ps. „Krakus”. SB otrzymywała od nich sporo informacji na temat ks. Tkocza⁴⁹. Nadzór nad działaniami podejmowanymi wobec księdza sprawował doświadczony funkcjonariusz płk Jerzy Birnbach, od czerwca 1977 do lipca 1983 r. naczelnik Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Katowicach, a później zastępca ds. SB komendanta wojewódzkiego w Katowicach⁵⁰.

Publikacje na życzenie

SB interesowała się tekstami ukazującymi się na łamach „Gościa Niedzielnego”, a także próbowała wpływać na ich treść⁵¹. Chodziło o cykl publikacji w sprawie wyjazdów Ślązaków do RFN, do których napisania bp Bednorz zachęcał także ks. Tkocza. Informowała o nich również agentura działająca w otoczeniu biskupa katowickiego⁵².

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych był to ważny problem społeczny na Górnym Śląsku, z którym musiał się zmierzyć także Kościół. Jesienią 1975 r. w tygodniku ukazał się ważny tekst – *Pozostaniemy na*

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ AIPN Ka, 0062/176, t. 3, Teczka pracy TW ps. „Nowak”, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Nowak”, 31 I 1969 r., k. 32; AIPN Ka, 085/44, t. 1, cz. 1, Informacja ze spotkania z TW ps. „Wiedeńczyk”, 28 X 1976 r., k. 25; *ibidem*, Informacja ze spotkania z TW ps. „Krakus”, 27 IX 1976 r., k. 49; AIPN Ka, 056/49, t. 2, Sprawozdanie z prac Wydziału IV KW MO w Katowicach za rok 1964, Katowice, 1965 r., k. 357.

⁵⁰ *Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, wstęp i red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, Katowice 2009, s. 133.

⁵¹ AIPN Ka, 085/44, t. 1, cz. 1, Informacje sekcji wydziałowych, Informacja kpt. Jerzego Birnbacha dot. spotkania z TW ps. „Wiedeńczyk”, 28 X 1976 r., k. 25–27.

⁵² *Ibidem*.

ziemi ojców – napisany przez ks. Tkocza⁵³. Biskup Bednorz powoływał się na tę publikację, gdy zabiegał o przeniesienie druku periodyku z Częstochowy do Katowic: „Powstrzymanie fali emigracyjnej ze Śląska jest dziś zadaniem chwili, do którego winny się przyczynić wszystkie siły społeczne, a »Gość Niedzielny« – pragnę to podkreślić – może w tej akcji odgrywać niemałą rolę”⁵⁴. W tej sprawie biskup katowicki pisał także do Gierka, I sekretarza KC PZPR, podpierając swe wywody trzema tekstami z „Gościa Niedzielnego”. Zaznaczył: „Uważamy to sobie za moralny obowiązek, by ludzi zwiedzionych mirażami dobrobytu na Zachodzie powstrzymać od wyjazdu z ojczyzny”. Prosił także o powiększenie nakładu tygodnika do 100 tys. egzemplarzy⁵⁵. Władze doceniały to stanowisko. Sekretarz KC PZPR Stanisław Kania w czasie spotkania z sekretarzem Konferencji Episkopatu Polski bp. Bronisławem Dąbrowskim w Sulejówku 23 czerwca 1976 r. podkreślał znaczenie wystąpień bp. Herberta Bednorza z Katowic i bp. Franciszka Jopa z Opola, „którzy otrzeźwiają ludzi agitowanych na wyjazdy”. Jak zapisał w notatce z tej rozmowy bp Dąbrowski, Kania miał mu wówczas także powiedzieć: „B[isku]p Bednorz za swój list reflektujący Ślązaków otrzymał specjalne podziękowanie i powiększenie nakładu »Gościa Niedzielnego«”⁵⁶. Nie była to jednak prawda, tylko obietnice, które nie zostały zrealizowane. Jak się wydaje, pomysł publikacji tych artykułów został zasugerowany bp. Bednorzowi przez osoby z jego najbliższego otoczenia, a przede wszystkim przez ks. Benedykta Woźnicę, zarejestrowanego przez SB jako TW ps. „Wiedeńczyk”.

Służba Bezpieczeństwa przedstawiała te publikacje jako efekt własnych działań operacyjnych, podejmowanych w celu zmniejszenia skali wyjazdów do RFN⁵⁷. Tak samo oceniono m.in. także wydrukowanie w „Gościu Niedzielnym” kazania bp. Bednorza w sprawie emigracji do RFN, w któ-

⁵³ S. Tkocz, *Pozostaniemy na ziemi ojców*, „Gość Niedzielny” 1975, nr 48.

⁵⁴ Archiwum Gościa Niedzielnego (dalej: AGN), VA II-10498/75, RF-1/2, Pismo bp. Herberta Bednorza do Zdzisława Grudnia, przewodniczącego WRN w Katowicach, Katowice, 18 XII 1975 r., kopia.

⁵⁵ AGN, VA II-10509/76, RF-1/2, Pismo bp. Herberta Bednorza do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, Katowice, 6 V 1976 r., kopia.

⁵⁶ *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1: 1970–1981, [oprac. i wyd.] P. Raina, Warszawa 1995, s. 252.

⁵⁷ AIPN, 085/63, cz. 2, Pismo płk. Piotra Juszczyka, zastępcy komendanta wojewódzkiego ds. SB w Katowicach, do członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR w Katowicach Zdzisława Grudnia, Katowice, 12 XII 1975 r., k. 338; *ibidem*, Pismo ppłk. Leszka Pikuly do naczelnika Wydziału II MSW, Katowice, 26 VI 1975 r., k. 377. W tym ostatnim dokumencie stwierdzono, że Wydział IV spowodował drogą agenturalną zamieszczenie artykułu w „Gościu Niedzielnym” pióra ks. Stanisława Tkocza, redaktora naczelnego. Tekst wydrukowany został w „Gościu Niedzielnym” 1975, nr 48 z 30 XI 1975 r.

rym użył on sformułowania „zostaniemy na ziemiach naszych i nie myślimy o emigracji na Zachód”⁵⁸.

Jest to jedyny udokumentowany przykład chwalenia się przez Służbę Bezpieczeństwa, że za pośrednictwem swej agentury może wpływać na teksty publikowane w „Gościu Niedzielnym”. Trudno jednoznacznie wskazać, kto odegrał w tej sprawie główną rolę, gdyż nie ma źródeł pozwalających to zweryfikować. Jak się wydaje, osobami, które miały takie możliwości, byli jedynie ks. Woźnica oraz ks. Rak. Obaj cieszyli się zaufaniem zarówno biskupa katowickiego, jak i redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego”. Jak można sądzić, interpretacja przedstawiona w pismach funkcjonariuszy Wydziału IV w Katowicach nie oddawała istoty sprawy, chociaż różnego rodzaju zachęty m.in. ze strony agentury działającej w środowisku ks. Tkocza wykluczyć nie można. Przede wszystkim bp Bednorz był autentycznie zaniepokojony skalą wyjazdów Ślązaków do RFN i to on stał za publikacją ks. Tkocza poświęconą tej sprawie. Świadczyć o tym może pozyskany przez SB opis kolacji u bp. Bednorza jesienią 1976 r., podczas której biskup katowicki w rozmowie z ks. Tkoczem oraz ks. Woźnicą dzielił się swoimi obawami związanymi z masową emigracją mieszkańców Górnego Śląska do RFN i prosił, aby temat ten był podejmowany na łamach „Gościa Niedzielnego”⁵⁹. O konieczności poruszania tej tematyki był przekonany także sam ks. Tkocz, o czym świadczy doniesienie jego bliskiego znajomego, członka kolegium redakcyjnego „Gościa Niedzielnego” ks. Jerzego Pluty (TW ps. „Redaktor”)⁶⁰.

Następnie teksty z „Gościa Niedzielnego” zostały wykorzystane zarówno przez bp. Bednorza, jak i ks. Tkocza, gdy starali się oni uzyskać pozwolenia na zwiększenie nakładu pisma. Sprawa nakładu tygodnika diecezjalnego wracała jeszcze później w nieco innym kontekście. TW „Wiedzieńczyk” informował m.in. o przebiegu rozmów bp. Bednorza z przedstawicielami władz wojewódzkich. Jedną z informacji dotyczyła spotkania biskupa z wojewodą Zdzisławem Legomskim jesienią 1979 r. Wojewoda miał zagrozić, że jeśli „biskupi katowicki nie zaniechają w głoszonych kazaniach tematyki społecznej, to władze zmuszone będą zre-

⁵⁸ *Ibidem*, Pismo zastępcy komendanta wojewódzkiego ds. Służby Bezpieczeństwa w Katowicach płk. Jerzego Bobonia do kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Katowicach Janusza Korczyńskiego, Katowice, 13 VII 1975 r., k. 334. Do pisma dołączono numer „Gościa Niedzielnego”, w którym to kazanie było wydrukowane.

⁵⁹ AIPN Ka, 085/84, cz. 1, Informacja dot. spotkania z TW ps. „Wiedzieńczyk”, 23 X 1976 r., k. 24–26.

⁶⁰ AIPN Ka, 085/44, cz. 1, Informacja dot. spotkania z TW ps. „Redaktor”, 24 V 1976 r., k. 113.

widować dotychczasową układną politykę wobec kurii”, zmniejszając m.in. nakład „Gościa Niedzielnego”⁶¹.

Sporo informacji na temat ks. Stanisława Tkocza SB otrzymywała dzięki współpracy z ks. Januszem Wycisłą (TW ps. „Jesion”)⁶². Przez wiele lat był on bliskim znajomym ks. Stanisława Tkocza, który darzył go wielką sympatią i zapraszał do publikowania na łamach „Gościa Niedzielnego”. Ułatwiło to „Jesionowi” zdobywanie materiałów na temat działalności redakcji pisma.

Ważną rolę w otoczeniu ks. Tkocza odgrywali regionalni działacze Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych, m.in. Wiesław Gwiżdż, jeden z przedstawicieli i głównych organizatorów tego środowiska na Górnym Śląsku. Z wykształcenia był plastykiem. Wielokrotnie udzielał się na różnych imprezach kościelnych, m.in. przygotowując oprawę graficzną pielgrzymek stanowych do Piekar. Gwiżdż prowadzony był przez SB pod dwoma pseudonimami, jako TW „Plastyk” i TW „Dąbrowski”, a wiele przekazanych przez niego informacji dotyczyło także osoby ks. Stanisława Tkocza i problemów „Gościa Niedzielnego”. To on informował SB o konflikcie ks. Tkocza z zespołem „Tygodnika Powszechnego” i przekazywał prowadzącym go oficerom SB wiele ważnych szczegółów z życia redakcji⁶³.

Ważnym działaczem katowickiego środowiska ODiSS był Jerzy Skwara, redaktor naczelny miesięcznika „Chrześcijanin w Świecie”, a w latach osiemdziesiątych – tygodnika „Ład”. Pisywał on także na łamach „Gościa Niedzielnego”. W 1981 r. został redaktorem tygodnika związkowego „Solidarność Jastrzębie”. W 1981 r. został zarejestrowany jako tajny współpracownik SB⁶⁴.

W środowisku stałych współpracowników „Gościa Niedzielnego” oraz wśród osób z kręgu towarzyskiego ks. Stanisława Tkocza SB udało się skłonić do współpracy ks. Kazimierza Wawrzyńka, który 29 maja 1974 r. został pozyskany jako TW ps. „Adam” przez kpt. Jana Sulimę⁶⁵. Ksiądz Wawrzynek był w tym czasie – jako wizytator religii w referacie

⁶¹ AIPN Ka, 085/7, t. 1, Notatka ze spotkania z TW ps. „Wiedeńczyk”, 18 X 1979 r., k. 45.

⁶² AIPN Ka, 056/49, t. 2, Sprawozdanie z prac Wydziału IV KW MO w Katowicach za rok 1964, Katowice, 1965 r., k. 357.

⁶³ AIPN Ka, 085/7, t. 1, Informacja TW ps. „Plastyk”, 12 III 1980 r., k. 64. Zob. także AIPN Ka, 085/41, t. 1, cz. 4, Notatka z rozmowy z TW ps. „Dąbrowski”, 2 VIII 1978 r., k. 21.

⁶⁴ Dokumentacja na temat Jerzego Skwary zob. AIPN Ka, 08/187, 0046/2430, 028/738, 00171/1025.

⁶⁵ AIPN Ka, 0038/977, t. 2, Teczka pracy TW ps. „Adam”, ks. Kazimierz Wawrzynek, nr 22769, k. 30.

katechetycznym – dość ważną postacią w katowickiej kurii biskupiej. Jak zaznaczono w jego materiałach, do jego bliskich znajomych należał także ks. Stanisław Tkocz. Ksiądz Wawrzynek był wykorzystywany przez SB głównie w sprawach katechetycznych i nie ma śladu, aby był wykorzystywany do inwigilacji „Gościa Niedzielnego”⁶⁶. Jego współpraca z SB zakończyła się w sierpniu 1977 r., kiedy nagłą decyzją wystąpienia ze stanu duchownego i zawarcia związku małżeńskiego zaskoczył nie tylko władze kościelne, lecz także SB⁶⁷.

Próby rejestracji

Dowodem na poważniejsze zainteresowanie SB osobą ks. Tkocza jest ankieta, którą sporządził pion IV w kontekście przyszłych zadań operacyjnych i możliwości opracowania księży jako kandydatów na tajnych współpracowników⁶⁸. Charakteryzujący go por. Jan Sulima, starszy inspektor Grupy I Wydziału IV, napisał, że ks. Tkocz jest człowiekiem „skrytym, służalczo oddanym biskupom”, przez których miał być wykorzystywany do załatwienia „spraw poufnych”⁶⁹. Ksiądz Tkocz został opracowany w ankiecie typu „B”, dotyczącej osób tzw. perspektywicznych – duchownych mających szansę na awans i mogących w przyszłości odegrać znaczącą rolę w hierarchii kościelnej⁷⁰. W podsumowaniu ankiety stwierdzono, że należałoby rozpatrzyć możliwość opracowania jego kandydatury do werbunku na tajnego współpracownika⁷¹. Jednak w dokumentach, które powstały w następnych latach, nie ma żadnych śladów wskazujących na to, że taka próba została podjęta. Jako kandydat na tajnego współpracownika ks. Tkocz został zarejestrowany dopiero w sierpniu 1978 r. Prowadzący sprawę por. Jan Górny szczegółowo przygotował się do rozmowy, prze-

⁶⁶ *Ibidem*, k. 29.

⁶⁷ *Ibidem*, Notatka z odbytego spotkania z TW ps. „Adam”, 5 IX 1977 r., k. 95. Wawrzynek wyraźnie wówczas zaznaczył, że nie chce żadnej pomocy ze strony SB, i rozpoczął samodzielną pracę naukową w Śląskim Instytucie Naukowym w Zakładzie Badań Socjologicznych.

⁶⁸ AIPN Ka, 056/78, Wyselekcjonowane jednostki TW – aktyw katolicki, Ankieta powstała na polecenie płk. Zenona Gorońskiego z 22 III 1972 r., dyrektora Departamentu IV MSW, który zobowiązał zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa do przeanalizowania pionu IV pod kątem zwrócenia uwagi na duchownych mogących w przyszłości robić kariery kościelne oraz do ich operacyjnego opracowania, k. 218.

⁶⁹ *Ibidem*, Ankieta typu B na osobę duchowną mającą szansę poprawy swojej pozycji i odegrania w perspektywie poważniejszej roli w Kościele, Tkocz Stanisław, 19 VI 1972 r., k. 283.

⁷⁰ *Ibidem*, k. 227.

⁷¹ *Ibidem*, k. 283–386.

proceedził m.in. wywiad środowiskowy i zebrał szczegółowe informacje o najbliższym otoczeniu księdza redaktora, a także o jego aktualnych relacjach z bp. Bednorzem. Gdy doszło do spotkania – funkcjonariusz SB pod jakimś pretekstem odwiedził ks. Tkocza w domu – okazało się, że starannie ułożony plan rozmowy werbunkowej spalił na panewce. Ksiądz Tkocz powiedział funkcjonariuszowi, że może z nim rozmawiać jedynie na temat problemów tygodnika, a były one poważne. Esbek musiał wysłuchać pretensji, że „Gość Niedzielny” nie ma papieru, a władza, choć obiecała dać 90 t, w rzeczywistości przekazała jedynie 60. Porucznik Górny przyjął do wiadomości wszystko, sporządził odpowiednią notatkę i odszedł, nie podjawszy próby werbunku⁷². Nie oznaczało to jednak, że zaniechano rozpracowania ks. Tkocza, głównie przy pomocy kilku tajnych współpracowników, najczęściej blisko z nim związanych. Starano się dokumentować jego wystąpienia publiczne, także na zamkniętych spotkaniach, np. w czasie rekolekcji dla księży w Kokoszycach, podczas których apelował do słuchaczy, aby aktywniej włączyli się w propagowanie pisma⁷³. SB interesowały także starania ks. Tkocza o podwyższenie nakładu i redakcyjne problemy z papierem⁷⁴.

Z dokumentacji kartoteki odtworzeniowej obserwacyjnej wynika, że ks. Tkocz był w kwietniu 1986 r. w zainteresowaniu Wydziału IX Biura „B” MSW. Chodziło o obserwację attaché prasowego ambasady RFN w Warszawie Andreea Körtinga, z którym ks. Tkocz się spotykał⁷⁵. Jedno z takich spotkań 15 kwietnia 1987 r. w Katowicach było monitorowane przez funkcjonariuszy wspomnianego biura⁷⁶. Körting w kartotece operacyjnej SB miał pseudonim „Walec 83”, ks. Tkocz natomiast figuruje w tej sprawie jako kontakt ps. „Wiktor”⁷⁷. Podczas realizacji czynności operacyjnych tej sprawy został ustalony i wpisany do ewidencji operacyjnej domowy numer telefonu ks. Tkocza.

⁷² AIPN Ka, 085/41, t. 1, cz. 4, Notatka z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem na TW ks. Stanisławem Tkoczem, 30 VIII 1978 r., k. 68, 69. W dokumencie zapisano tylko inicjały księdza – T.S.

⁷³ AIPN Ka, 085/44, t. 1, cz. 1, Informacja z odbytego spotkania z TW ps. „Krakus”, 27 IX 1976 r., k. 49.

⁷⁴ AIPN Ka, 085/41, t. 1, cz. 4, Notatka ze spotkania z TW ps. „Dąbrowski”, Katowice, 2 VIII 1978 r., k. 21.

⁷⁵ AIPN, 2912/1, Kartoteka odtworzeniowa, Karta EKB-1/84, Figurant Körting Andreas, ps. „Walec 83”. Informacje na temat Andreea Rüdigera Körtinga i jego pseudonimu „Walec 83” zob. AIPN, 01211/173, t. 5, Notatka ze spotkania z TW ps. „Krzysztof”, 4 V 1987 r., k. 193.

⁷⁶ AIPN, Kartoteka Biura „B” MSW, Karta EKB-2/84, Kserokopia z zapisów ewidencyjnych dotyczących Andreea Körtinga.

⁷⁷ AIPN Ka, 073/1, Kartoteka odtworzeniowa, Zapis ewidencyjny WUSW w Katowicach.

Rejestracja TW ps. „Lis”

Rejestracji ks. Tkocza dokonał 9 grudnia 1986 r. kpt. Ryszard Skokowski, funkcjonariusz Wydziału II Departamentu IV MSW⁷⁸. W 1989 r. wydział ten został przemianowany na Wydział V Departamentu Studiów i Analiz MSW, pozostawał jednak jedną z centralnych jednostek aparatu MSW odpowiedzialnych za walkę z Kościołem. Ksiądz Tkocz znalazł się także w jego ewidencji, co potwierdza kolejna karta EO-4-A-/77⁷⁹. Po zmianie nazwy wydziału kontakt nadal był utrzymywany przez kpt. Skokowskiego.

Jako datę pozyskania do jego karty personalnej wpisano 17 listopada 1986 r., a więc należy zakładać, że właśnie wtedy została wyrażona domniemana zgoda ks. Tkocza na kontakty z funkcjonariuszem SB⁸⁰. Rejestrację na podstawie „dobrowolności” do nr. 94958 zatwierdził naczelnik Wydziału II Departamentu IV MSW płk Romuald Będziaś.

Ten numer oraz pseudonim kapłana – „Lis” – będą się pojawiać w dokumentacji funduszu operacyjnego Departamentu IV MSW w raportach ze spotkań odbywanych przez kpt. Skokowskiego. Na tej podstawie można ustalić częstotliwość kontaktów w latach 1986–1989. Pozyskanie ks. Tkocza nastąpiło w związku z rozpracowywaniem zagadnienia o krypt. „Kurialiści”. Nie była to ścisła kategoria operacyjna, lecz jedynie wskazówka do zainteresowania się pewną kategorią wydarzeń⁸¹. Można przypuszczać, że obejmowały one zarówno hierarchię kościelną oraz kierownicze ośrodki w Kościele katolickim, jak i środowiska laikatów współpracujące z Kościołem.

Dokumenty wytworzone w czasie spotkań i rozmów z ks. Tkoczem trafiły przede wszystkim do dokumentacji SO krypt. „Kamera”, nr 31732. Niestety nie udało się ustalić, czego ona dotyczyła⁸². Jak wynika z dziennika

⁷⁸ AIPN, 2912/21, Karta rejestracyjna nr 94958, 9 XII 1986 r. Widnieje tam adnotacja, że 15 XI 1989 r. nastąpiła zmiana jednostki i wydziału.

⁷⁹ AIPN, 2912/1, Kartoteka odtworzeniowa, Tkocz Stanisław.

⁸⁰ *Ibidem*, Kartoteka odtworzeniowa, Karta personalna Tkocz Stanisław, 6 XI 1989 r. Znajduje się na niej adnotacja naczelnika Wydziału V Departamentu Studiów i Analiz mjr. J. Bucyka, że rejestrowany do nr. 94958 „pozostaje obecnie na stanie Wydziału V Departamentu Studiów i Analiz – kpt. R[yszard] Skokowski”.

⁸¹ Filip Musiał, pisząc na temat znaczenia spraw obiektowych w pracy operacyjnej SB, podkreśla, że w odróżnieniu od innych form pracy operacyjnej sprawy te wszczynano w celu kontrolowania instytucji, organizacji „bądź wydarzeń (w języku operacyjnym – zagadnień)”. Zob. F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007, s. 250.

⁸² Zgodnie z aktami normatywnymi regulującymi zasady pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa sprawę obiektową zakładano m.in. na niektóre instytucje Kościoła kato-

rejestracyjnego MSW, SO krypt. „Kamera”, nr 31732 została zarejestrowana 6 listopada 1971 r. przez Wydział II Departamentu IV MSW⁸³. Jak zaznaczono w adnotacji, sprawa miała charakter kontrolny. Od 8 czerwca 1985 r. była prowadzona przez Wydział I Departamentu IV MSW, a od 16 listopada 1989 r. kontynuowana przez Wydział V Departamentu Studiów i Analiz MSW. 7 grudnia 1989 r. zrezygnowano z jej dalszego prowadzenia⁸⁴.

Należy dodać, że taki sam kryptonim – „Kamera” – miała również sprawa obiektowa prowadzona przez funkcjonariuszy pionu IV w Katowicach. Włączano do niej informacje na temat biskupa katowickiego Bednorza⁸⁵. W adnotacji dokumentu wytworzonego przez kpt. Birnbacha, od 1977 r. naczelnika Wydziału IV KW MO w Katowicach, SO krypt. „Kamera” jest wymieniana bez podawania numeru⁸⁶. Podobny zapis znajduje się w Informacji nr 45 na temat spotkania odbytego z TW ps. „Jesion”, dotyczącej m.in. kontaktów ks. Tkocza z Urzędem ds. Wyznań w Warszawie⁸⁷. Istnieje także inna wersja zapisu – jako sprawa „Camera”⁸⁸.

Jak ustaliła Łucja Marek, SO krypt. „Kamera” była od 1960 r. kontynuacją teczek zagadnieniowej na kurię katowicką⁸⁹. Aparat bezpieczeństwa w Katowicach używał kryptonimu „Kamera” zarówno na określenie sprawy obiektowej na katowicką kurię, jak i samego budynku, w którym mieścił się kościelny urząd⁹⁰. Należy jednak uznać, że SO krypt. „Kamera”, o której mowa w dokumentach wytworzonych przez funkcjonariuszy pionu IV w Katowicach, nie jest tożsama z SO krypt. „Kamera”,

lickiego. Zob. Instrukcja nr 03/60 z dnia 2 lipca 1960 r. O podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa*, wstęp i oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 114. Ten zapis powtarzała Instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych. Załącznik do Zarządzenia nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 lutego 1970 r. [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej...*, s. 136.

⁸³ AIPN, 003439/8, Dziennik rejestracyjny MSW nr 31001–37175, t. 3, cz. 2, kopia. SO krypt. „Kamera” jest zarejestrowana jako pozycja 31732.

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ AIPN Ka, 085/9, t. 7, Notatki z informacji uzyskanych od tajnych współpracowników przez funkcjonariuszy grupy operacyjnej Wydziału IV w Chorzowie z lat 1979–1980, Notatka ze spotkania z TW ps. „Kurowski”, 11 I 1980 r., k. 213–216 (PDF). Notatka zawiera adnotację, aby wyciąg z informacji na temat bp. Bednorza przekazać do Sekcji I SO krypt. „Kamera”.

⁸⁶ AIPN Ka, 085/44, cz. 1, Informacja dot. odbytego spotkania z TW ps. „Wiedeńczyk”, Katowice, 23 X 1975 r., k. 27.

⁸⁷ *Ibidem*, Informacja nr 45 na temat spotkania odbytego z TW ps. „Jesion”, Katowice, 23 VI 1976 r., k. 88–90.

⁸⁸ AIPN Ka, 085/7, t. 1, Informacja ze spotkania z TW ps. „Rejent”, 18 XI 1980 r., k. 12–13.

⁸⁹ Ł. Marek, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej...*, s. 86–115.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 105, 106

nr 31732 zarejestrowaną przez Wydział II Departamentu IV MSW. Z dużą dozą pewności można powiedzieć, że materiały wytworzone w trakcie spotkań kpt. Skokowskiego z ks. Tkoczem nie dotyczyły bp. Bednorza – w momencie, kiedy się odbywały, biskup był już na emeryturze. Być może sprawa nr 31732 w ogóle nie dotyczyła konkretnej osoby. Mogło w niej chodzić o działania operacyjne podejmowane przez Służbę Bezpieczeństwa wobec przedstawicieli laikatu lub katolickich organizacji społecznych, np. środowiska „Więzi”, osób mających m.in. kontakt z redakcją „Gościa Niedzielnego”.

Rozpracowanie ks. Tkocza przez SB nie zakończyło się wraz ze zmianą władzy w Polsce, zakończono je dopiero 20 stycznia 1990 r. Taką też datę nosi wniosek o dodatkową informację o „zarejestrowanej u was osobie”⁹¹ – dokument ewidencyjny wskazujący na zainteresowanie kierownictwa MSW osobą ks. Tkocza.

Kapitan Ryszard Skokowski

Odpowiedzialnym za rejestrację ks. Tkocza, a następnie za kontakty z nim był funkcjonariusz Wydziału II Departamentu IV MSW kpt. Ryszard Skokowski. Od listopada 1986 do października 1989 r. uczestniczył we wszystkich 17 spotkaniach z nim, po których zachowały się zapisy ewidencyjne. On także w 1990 r. miał zniszczyć dokumentację wytworzoną w czasie tych spotkań.

Podstawą pozyskania miała być „dobrowolna” wola samego zainteresowanego. Nie ma śladu wskazującego na to, że ks. Tkocz podpisał jakiegokolwiek zobowiązanie do współpracy czy w innej formie na nią się zgodził. Współpracę, o czym była już mowa, zakończono w styczniu 1990 r. Wszystkie materiały odnoszące się do sprawy – jako „nieprzedstawiające wartości historycznej” – zostały zniszczone przez oficera prowadzącego, czyli kpt. Skokowskiego „we własnym zakresie”⁹².

Kapitan Skokowski w momencie zarejestrowania ks. Tkocza jako tajnego współpracownika był starszym inspektorem Wydziału II Departamentu IV MSW. Urodził się 22 grudnia 1953 r. w Bartoszycach w rodzinie Jana i Brygidy Skokowskich⁹³. Miał pochodzenie robotni-

⁹¹ AIPN, 2912/1, Kartoteka odtworzeniowa, Druk E-16, bez podpisu do naczelnika Wydziału I Biura „C”, 20 I 1990 r.

⁹² *Ibidem*, Kartoteka odtworzeniowa, Notatka z 7 II 1990 r. naczelnika Wydziału V Departamentu Studiów i Analiz MSW płk. J. Drożdża.

⁹³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy (dalej: AIPN By), 27/01, Karta ewidencyjna funkcjonariusza MO WUSW w Bydgoszczy Ryszarda Skokowskiego.

cze i ukończył wyższe studia historyczne. Następnie zaczął pracę jako nauczyciel. Był członkiem PZPR. Pracował w zakładzie „EMA Apator” w Toruniu jako referent ds. szkolenia⁹⁴. W tym czasie nawiązał kontakt operacyjny ze Służbą Bezpieczeństwa. Potwierdza to zapis w jego karcie funkcjonariusza, w której odnotowano, że 30 sierpnia 1978 r. był rejestrowany przez Wydział III KW MO w Toruniu do nr. 3424 jako KO w sprawie obiektowej⁹⁵. 1 stycznia 1979 r. wstąpił do Milicji Obywatelskiej we Włocławku w randze starszego sierżanta sztabowego. 5 maja 1979 r. został przyjęty na etat inspektora Wydziału IV SB KW MO we Włocławku⁹⁶. W czerwcu 1981 r. ukończył dziewięciomiesięczne studium poddyplomowe w Akademii Spraw Wewnętrznych w Świdrze. 1 grudnia 1982 r. został przeniesiony do Warszawy i mianowany inspektorem Wydziału VI Departamentu IV MSW⁹⁷. Warto przypomnieć, że Wydział VI powstał na mocy rozkazu ministra spraw wewnętrznych Stanisława Kowalczyka z 15 czerwca 1977 r. z przekształcenia Samodzielnej Grupy „D”, dlatego bywał nazywany Wydziałem „D”. Zajmował się przede wszystkim działalnością dezintegracyjną. Była to jednostka składająca się z funkcjonariuszy cieszących się wyjątkowym zaufaniem i przeznaczona do działań aktywnych wobec przeciwników politycznych. Naczelnikiem Wydziału VI Departamentu IV był wówczas kpt. Grzegorz Piotrowski i na jego wniosek Skokowski z dniem 1 grudnia 1982 r. został inspektorem tego wydziału. Do jego zadań należało rozpracowywanie m.in. kontaktów Kościoła Rzymskokatolickiego z masonerią⁹⁸. Jego żona Wiesława, jak wynika z zapisu w kwestionariuszu paszportowym Ryszarda Skokowskiego z listopada 1989 r., także pracowała w centrali MSW w Warszawie⁹⁹.

Skokowski brał udział w porwaniu znanego opozycjonisty Janusza Krupskiego, twórcy nielegalnego wydawnictwa „Spotkania” w Lublinie¹⁰⁰. Zajmował się także rozpracowywaniem ruchu oazowego. W 1990 r. był

⁹⁴ AIPN By, 0129/1, Karta ewidencyjna funkcjonariusza MO WUSW w Bydgoszczy Ryszarda Skokowskiego.

⁹⁵ *Ibidem*.

⁹⁶ AIPN, By 27/01, Karta ewidencyjna funkcjonariusza nr 255171 Ryszarda Skokowskiego.

⁹⁷ *Ibidem*, Kartoteka funkcjonariuszy, Skokowski Ryszard, nr 255171, Przebieg służby.

⁹⁸ M. Lasota, *O raporcie sejmowej komisji poświęconym samodzielnej Grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1 (24), s. 27–56.

⁹⁹ AIPN, 1386/508019, Kwestionariusz paszportowy Ryszarda Skokowskiego, Warszawa, 28 XI 1989 r.

¹⁰⁰ P. Kucharczak, *Ujawnić tajniaka*, „Gość Niedzielny” 2006, nr 33. Artykuł jest oparty m.in. na relacji Janusza Krupskiego – rozpoznał on Ryszarda Skokowskiego jako tego funkcjonariusza, który polewał mu plecy żrącym płynem.

przesłuchiwany w sprawie porwania Antoniego Mężydły¹⁰¹. Ujawnienie zabójców ks. Jerzego Popiełuszki, wywodzących się z Grupy „D”, a później Wydziału VI, spowodowało reorganizację jednostki. Minister spraw wewnętrznych gen. Czesław Kiszczak w listopadzie 1984 r. na mocy zarządzenia nr 0124/org zmieniającego strukturę Departamentu IV zlikwidował Wydział VI, którego funkcje oraz skład kadrowy przejął odtąd Wydział IV. W nim dalej służył Skokowski. Karierę w 1989 r. zakończył w randze kapitana jako starszy inspektor Wydziału II Departamentu IV MSW, a następnie Departamentu Studiów i Analiz MSW¹⁰².

31 lipca 1990 r. na mocy art. 131 Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa został zwolniony ze służby w byłym Wydziale V Departamentu Studiów i Analiz MSW, gdzie służył w stopniu starszego inspektora¹⁰³. W latach następnych prawdopodobnie prowadził w Warszawie dużą agencję ochrony mienia, a jego akta personalne zostały przekazane z Komendy Głównej Policji do IPN dopiero w 2020 r.

Analiza funduszu operacyjnego Departamentu IV MSW

Jak wynika z analizy funduszu operacyjnego Departamentu IV MSW, pierwsze formalne spotkanie operacyjne z ks. Tkoczem miało miejsce 10 grudnia 1986 r., a więc dzień po rejestracji¹⁰⁴. Przypomnę, że w jego kartotece jako datę pozyskania zapisano 17 listopada 1986 r. Sekwencja wydarzeń była więc taka, że najpierw funkcjonariusz otrzymał w jakiejś formie zgodę na spotkanie z ks. Tkoczem, co zanotował jako jego pozyskanie, po czym nastąpiła jego formalna rejestracja – jako TW ps. „Lis”. Następnie doszło do pierwszego spotkania, sklasyfikowanego już jako spotkanie z tajnym współpracownikiem. Miało ono – jak zaznaczono w dokumencie rozliczeniowym – charakter świąteczno-zapoznawczy. W 1987 r. odbyły się cztery spotkania, a więc średnio jedno na kwartał¹⁰⁵. Wszystkie materiały pozyskane w wyniku tych rozmów trafiały do

¹⁰¹ AIPN By, 341/10, Akta podręczne w sprawie uprowadzenia Pawła Hryniewicza, Antoniego Mężydły i innych 1990–1991; AIPN By, 86/6, t. 6, Akta w sprawie karnej przeciwko Bogdanowi Bogaleckiemu, 1990–1991; AIPN By 341/5, Akta w sprawie przeciwko Bogdanowi Bogaleckiemu, Sąd Wojewódzki w Toruniu.

¹⁰² AIPN, 003178/494, Rozkaz personalny nr 02886 dyrektora Departamentu Kadr MSW płk. Lechosława Stemplewskiego, 25 VIII 1989 r., k. 350.

¹⁰³ AIPN, 003178/478, Rozkaz personalny MSW nr 02791, 31 VII 1990 r., k. 84.

¹⁰⁴ AIPN, 0726/4, cz. 2, Dokumentacja rozliczeniowa funduszu operacyjnego Departamentu IV MSW, Rozliczenie funduszu operacyjnego 1986 r., Raport z 10 XII 1986 r., k. 41.

¹⁰⁵ AIPN, 0726/4/3, cz. 1, Dokumentacja rozliczeniowa funduszu operacyjnego Departamentu IV MSW, Rozliczenie funduszu operacyjnego 1987 r., Raport z 30 X 1987 r.,

dokumentacji SO krypt. „Kamera”, nr 31732. Wyjątek stanowi informacja z maja 1987 r., która trafiła dodatkowo także do SO krypt. „Zorza II”¹⁰⁶. Pod tym kryptonimem kryły się przygotowania do III pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1987 r. i jej zabezpieczenie. Należy więc przypuszczać, że przedmiotem rozmowy w maju 1987 r. były społeczno-polityczne uwarunkowania planowanej wizyty papieża w Polsce. Jak zaznaczono w raporcie, w spotkaniu z funkcjonariuszem brały udział dwie osoby, ale druga nie jest wymieniona z nazwiska¹⁰⁷.

W 1988 r. doszło do ośmiu spotkań¹⁰⁸, co można wyjaśnić napięciami społeczno-politycznymi w kraju, a zwłaszcza strajkami na Górnym Śląsku w sierpniu tego roku. Spotkania odbywały się w następujących terminach: 28 sierpnia, 29 października, 31 listopada i 12 grudnia. Trwały już przygotowania do obrad Okrągłego Stołu, a jednym z nierozwiązanych problemów pozostawało przyjęcie do pracy wszystkich strajkujących w sierpniu 1988 r. górników. W 1989 r. miały miejsce cztery spotkania: 7 lutego i 27 kwietnia, jedno po czerwcowych wyborach parlamentarnych w sierpniu 1989¹⁰⁹ i ostatnie zarejestrowane 28 października 1989 r.¹¹⁰ Wszystkie materiały z tych spotkań trafiły do SO krypt. „Kamera”, nr 31732. Wszystkim tym spotkaniom, co wynika z zapisów funduszu operacyjnego, towarzyszyło wręczanie ks. Tkoczowi różnych okolicznościowych prezentów z tytułu „współpracy”, m.in. luksusowej kawy, koniaków dobrych marek oraz papierosów marki „Kent”, co mogłoby wskazywać na jakieś szczególne upodobanie księdza do tej marki. Tymczasem – poza wyjątkowymi sytuacjami – ks. Tkocz nie palił papierosów. Trudno więc ocenić wiarygodność zapisu kpt. Skokowskiego, który w rozliczeniu funduszu operacyjnego pisze m.in., że nabył paczkę

k. 221; *ibidem*, Raport z 11 XI 1987 r., k. 112; *ibidem*, Raport z 23 V 1987 r., k. 532; *ibidem*, Raport z 28 II 1987 r., k. 758.

¹⁰⁶ AIPN, 0726/4/3, cz. 2, Dokumentacja rozliczeniowa funduszu operacyjnego Departamentu IV MSW, Rozliczenie funduszu operacyjnego 1987 r., Raport z 23 V 1987 r., k. 532.

¹⁰⁷ *Ibidem*.

¹⁰⁸ AIPN, 0726/4/4, cz. 2, Dokumentacja rozliczeniowa funduszu operacyjnego Departamentu IV MSW, Rozliczenie funduszu operacyjnego 1988 r., Raport z 29 II 1988 r., k. 726; *ibidem*, Raport z 31 III 1988 r., k. 654; *ibidem*, Raport z 14 VI 1988 r., k. 441; *ibidem*, Raport z 27 VII 1988 r., k. 399–400; *ibidem*, Raport z 23 VIII 1988 r., k. 329, 362; *ibidem*, Raport z 29 X 1988 r., k. 192; *ibidem*, Raport z 30 XI 1988 r., k. 157; *ibidem*, Raport z 12 XII 1988 r., k. 18.

¹⁰⁹ AIPN, 0726/4/5, Dokumentacja rozliczeniowa funduszu operacyjnego Departamentu IV MSW, Rozliczenie funduszu operacyjnego 1989 r., Raport z 2 II 1989 r., k. 292; *ibidem*, Raport z 17 IV 1989 r., k. 216; *ibidem*, Raport z 31 VIII 1989 r., k. 74; *ibidem*, Raport z 28 X 1989 r., k. 39.

¹¹⁰ *Ibidem*.

papierosów „Kent”, którą „wykorzystał w formie poczęstunku na spotkaniu z TW »Lisem«”¹¹¹. O ile przy innych podobnych zapisach funkcjonariusze z reguły do rozliczenia dodawali rachunki z restauracji, kawiarni bądź zakupów delikatesowych, o tyle w przypadku spotkań z ks. Tkoczem takich pokwitowań nie było. Stale natomiast powtarza się informacja, że ze względów operacyjnych funkcjonariusz rachunków nie pobrał. Warto także zauważyć, że raporty były pisane przez kpt. Skokowskiego kilka dni po spotkaniu, co może wskazywać na to, że odbywały się one poza Warszawą. Inne raporty z rozliczenia funduszu operacyjnego departamentu powstawały zazwyczaj tego samego dnia, w którym odbywało się spotkanie. Jednocześnie trzeba dodać, że wszystkie te raporty były zatwierdzone przez przełożonych kpt. Skokowskiego, a więc kolejnych naczelników Wydziału VI Departamentu IV MSW.

W dostępnych raportach nie ma informacji o miejscu spotkania. Rutynowo była ona umieszczana w raportach pisanych po każdym spotkaniu, a takie dokumenty trafiały zarówno do teczki pracy tajnego współpracownika, jak i do spraw obiektowych. W tym przypadku zostały one zniszczone. W wielu innych raportach, umieszczanych przy rozliczeniu funduszu dyspozycyjnego, pojawia się informacja, że spotkanie odbyło się w restauracji, kawiarni, mieszkaniu tajnego współpracownika bądź w lokalu konspiracyjnym. Natomiast w żadnym z raportów kpt. Skokowskiego na temat spotkań z „Lisem” nie ma takiej wzmianki. To istotny szczegół. Brak tych zapisów może wskazywać na to, że do spotkań ks. Tkocza z kpt. Skokowskim dochodziło w lokalu redakcyjnym „Gościa Niedzielnego” w Katowicach. Ksiądz redaktor w końcu lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia informował grono swych współpracowników, także mnie, że spotyka się w redakcji z wysokim funkcjonariuszem MSW, z którym miał omawiać bieżące tematy polityczne. Po takiej wizycie ks. Tkocz rozmawiał z nami i ogólnie charakteryzował przebieg tych rozmów. Po latach nie potrafię jednak odtworzyć, czego one dotyczyły. Oczywiście nie mam także pewności, że tym rozmówcą był właśnie kpt. Skokowski.

Wydaje mi się, że spotkania te były rzadsze, aniżeli wynika to z dokumentacji zachowanej w rozliczeniu funduszu. W tekście o inwigilacji zespołu „Gościa Niedzielnego” z 2010 r., odnosząc się do wizyt funkcjonariusza MSW w redakcji tygodnika, napisałem, że dochodziło do nich w latach 1988–1989, a ich tematem była ocena bieżących wydarzeń, m.in. przemian w Związku Sowieckim. Wyraziłem także opinię, że

¹¹¹ AIPN, 0726/4/3, cz. 2, Dokumentacja rozliczeniowa funduszu operacyjnego Departamentu IV MSW, Rozliczenie funduszu operacyjnego 1987 r., Raport z 25 V 1987 r., k. 533.

odbywały się one za zgodą ówczesnego biskupa katowickiego Zimonia, a ks. Tkocz sporządził po nich dla niego notatkę¹¹². Tak zapamiętałem tamte wydarzenia, postanowiłem jednak zweryfikować swoje przypuszczenia. W tym celu spotkałem się z abp. Zimoniem. W trakcie rozmowy arcybiskup stwierdził, że nic nie wiedział o spotkaniach ks. Tkocza z funkcjonariuszem MSW i nie otrzymywał od niego żadnych informacji na piśmie. Dodał jednak, że być może ks. Tkocz chciał w ten sposób chronić go przed niekomfortową sytuacją, że nieformalny główny doradca biskupa katowickiego ds. politycznych czerpie swą wiedzę także z takich spotkań¹¹³.

Pytania bez odpowiedzi

Z powodu zniszczenia praktycznie wszystkich materiałów dotyczących TW ps. „Lis” pozostajemy w kręgu domysłów i pytań, na które nie ma jasnych i pełnych odpowiedzi. Nie wydaje mi się, aby te spotkania w jakikolwiek sposób wpłynęły na linię polityczną tygodnika. Książd brał w nich udział jako wpływowy przedstawiciel opiniotwórczych gremiów w polskim Kościele katolickim, a nie tylko jako redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego”. Wykluczam taką ewentualność, że ks. Tkocz dobrowolnie został tajnym współpracownikiem SB. Zresztą w tej dokumentacji nie ma żadnej informacji, by w jakikolwiek sposób wyraził na to zgodę, nie mówiąc już o podpisaniu zobowiązania, choć skądinąd wiadomo, że w przypadku osób duchownych podpisanie zobowiązania nie było konieczne. Pytanie, co skłoniło ks. Tkocza do systematycznych rozmów z funkcjonariuszem MSW, pozostaje bez odpowiedzi. Nie wiadomo także, w jakich okolicznościach zawarł z nim znajomość. Być może osoba kpt. Skokowskiego została mu polecona w kręgu jego znajomych z Warszawy, tych kościelnych bądź działaczy opozycji. Nie znamy motywów, które skłoniły redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego” – jednego z najważniejszych w tym czasie czasopism opozycyjnych – do systematycznych kontaktów z funkcjonariuszem SB. Pytanie o charakter rozmów, które przez SB były kwalifikowane jako spotkania operacyjne z TW ps. „Lis”, pozostaje otwarte. Ich wynikiem były wytworzone przez kpt. Skokowskiego notatki i materiały, które następnie trafiały do poszczególnych spraw obiektowych, a także prawdopodobnie do teczki pracy tajnego współpracownika, ale nie pozostał po nich żaden ślad. Ponieważ informacje z tych rozmów kwalifikowano do spraw obiektowych o charakterze ogólnym, można wnosić, że miały one raczej cha-

¹¹² A. Grajewski, *Inwigilacja tygodnika katolickiego „Gość Niedzielny”...*, s. 67.

¹¹³ Rozmowa autora z abp. Damianem Zimoniem, Katowice, 5 I 2022 r.

rakter opinii politycznych, a nie informacji o poszczególnych osobach. Jednocześnie jednak oznacza to, że nie były one błahe z punktu widzenia MSW. Niewątpliwie dla przełożonych Skokowskiego stanowiły potwierdzenie jego współpracy z ks. Tkoczem.

Moim zdaniem spotkania z kpt. Skokowskim były przez ks. Tkocza traktowane nie jako tajna współpraca z SB, lecz jako nieformalny kanał informacyjny pozwalający mu nie tylko przekazywać różne opinie i informacje, lecz także je otrzymywać. Moja ocena wynika ze znajomości kontekstu tamtej sytuacji, nie mam jednak żadnych dowodów źródłowych na jej potwierdzenie¹¹⁴.

Warto zwrócić uwagę, że był to okres szczególny, kiedy sytuacja polityczna w kraju dynamicznie ewaluowała, aby pod koniec 1988 r. przynieść serię rozmów politycznych między władzą a opozycją, które doprowadziły do Okrągłego Stołu. Ksiądz Tkocz niewątpliwie był zwolennikiem takiego rozwiązania, interesował się przemianami w Związku Sowieckim i upatrywał w nich szansę na pokojowe rozwiązanie konfliktów politycznych także w Polsce. W kręgu jego politycznych mentorów w Warszawie nie brakowało ludzi myślących podobnie, że wymienię ówczesnego sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski bp. Bronisława Dąbrowskiego oraz szefa Biura Prasowego Episkopatu Polski ks. Alojzego Orszulika, a ze świeckich działaczy i publicystów – Andrzeja Micewskiego, Sławomira Siwka, Tadeusza Mazowieckiego, Andrzeja Wielowieyskiego i Stefana Bratkowskiego, publikujących także na łamach „Gościa Niedzielnego”. Z całą pewnością ks. Tkocz, który zawsze interesował się wydarzeniami politycznymi w kraju, chciał mieć dostęp do informacji oraz opinii także ze strony różnych ośrodków władzy państwowej. Potwierdzeniem tego może być fakt, że ostatnie spotkanie z funkcjonariuszem miało miejsce w listopadzie 1989 r., a więc kiedy już funkcjonował rząd Mazowieckiego.

Być może to właśnie dążenie do poznania stanowiska obozu władzy skłoniło kapłana do spotykania się z kpt. Skokowskim. Wykluczam jakikolwiek motyw szantażu czy innego nacisku na niego. Zresztą nic takiego nie wynika z zachowanej dokumentacji. Ksiądz Tkocz – moim zdaniem – podjął swoistą grę z MSW, aby wzmocnić pozycję swoją oraz kierowanego przez siebie pisma. Trudno ocenić, czy rachuby, z jakimi przystępował do tych spotkań, się spełniły. Niewątpliwie jednak z perspektywy czasu należy uznać, że była to ryzykowna decyzja – właśnie ze względu na towarzyszące jej konsekwencje i moralną dwuznaczność. Ksiądz Tkocz musiał

¹¹⁴ Prawdopodobnie treścią rozmów nie była sytuacja redakcji „Gościa Niedzielnego”. Na zespół redakcyjny Wydział IV w Katowicach prowadził odrębną sprawę – SO krypt. „Merkuriusz”, nr 35312.

mieć świadomość, że jego rozmówca z tych spotkań sporządza notatki, które w jakimś sensie będą przydatne i użyteczne dla obozu władzy. Być może wpisywał je w szerszy kontekst rozmów opozycji z władzą, któremu na różnych szczeblach towarzyszyły także poufne rozmowy z funkcjonariuszami MSW. Po latach, kiedy dysponujemy jedynie szczątkowym materiałem źródłowym, można jedynie stawiać pytania, które odtąd będą towarzyszyły próbom zgłębienia biografii ks. Tkocza.

Jednocześnie należy podkreślić, że ks. Tkocz był przekonany, że w jego życiorysie nie ma żadnych dwuznacznych momentów w kontaktach z bezpieką. Wiosną 2003 r. wystąpił o prawo wglądu do materiałów na swój temat zgromadzonych w IPN i otrzymał status „osoby pokrzywdzonej”, co umożliwiło mu zapoznanie się z częścią dostępnej wówczas dokumentacji na jego temat. Gdyby ks. Tkocz, składając wniosek do IPN, złożył fałszywe oświadczenie, że nie był współpracownikiem organów bezpieczeństwa PRL, groziłaby mu w ówczesnym stanie prawnym odpowiedzialność karna. Wtedy jednak nie znano dokumentów ewidencyjnych, które pojawiły się dopiero pod koniec 2021 r. i spowodowały podjęcie przeze mnie próby wyjaśnienia tej sprawy.

Należy dodać, że wśród przejranych przeze mnie kilkuset dokumentów na temat inwigilacji duchowieństwa diecezji katowickiej nazwisko ks. Tkocza pojawia się bardzo często, najczęściej w kontekście pełnionych przez niego funkcji, bliskiej współpracy z biskupami oraz niezłomnej postawy, jaką zachowywał. Zawsze występował w nich jako figurant, rozpracowywany z racji jego zaangażowania w pracę Kurii Diecezjalnej w Katowicach bądź redakcji „Gościa Niedzielnego”. Na jego temat obszernie informowali SB najważniejsi informatorzy bezpieki z kręgu katowickiej kurii: ks. Rak (TW ps. „Wirtuoz” *vel* „Zajączkowski”), ks. Szuła (TW ps. „Zygmunt” *vel* „Nowak”)¹¹⁵, ks. Woźnica (TW ps. „Wiedeńczyk”), ks. Wycisło (TW ps. „Jesion”), Wiesław Gwiżdż (TW ps. „Plastyk”) oraz wielu innych, znanych jedynie z pseudonimów, agentów bezpieki.

Dokumenty ewidencyjne świadczące o zarejestrowaniu przez SB ks. Stanisława Tkocza jako TW o ps. „Lis” należy więc odczytywać w szerszym kontekście: pełnej biografii tego kapłana oraz jego wieloletnich zmagani z aparatem represji PRL. Z zachowanych na jego temat dokumentów wytworzonych przez organy bezpieczeństwa PRL wynika, że przez prawie 30 lat był obiektem inwigilacji i rozpracowania. Po 1989 r. należał do grona zwolenników dekomunizacji i otwarcia archiwów bezpieki. Wspierał mnie podczas pracy nad książką *Kompleks Judasza*, w której

¹¹⁵ Szerzej na temat ich współpracy Ł. Marek, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej...*, s. 101.

po raz pierwszy w Polsce postawiłem tezę o konieczności podjęcia przez Kościół katolicki problemu rozliczeń z agenturalną przeszłością niektórych duchownych¹¹⁶. Dlatego jestem pewien, a to przekonanie opieram na przeszło 22 latach bliskiej z nim współpracy, że ks. Tkocz byłby za pełnym opisaniem całej dotyczącej go dokumentacji, także jej części wskazującej na zarejestrowanie go w charakterze tajnego współpracownika.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Gościa Niedzielnego (AGN).
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN).
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy (AIPN By).
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (AIPN Ka).
Archiwum Kurii Metropolitalnej (AKM).

Źródła publikowane

- Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa*, wstęp i oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004.
- Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1962–1989. Wybór dokumentów*, red. A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2007.
- Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, wstęp, wybór dokumentów i red. A. Dziurok, Warszawa 2014.
- Operacja „Zorza”. Wizyta papieża Jana Pawła II w Katowicach w 1983 r. w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, wybór i oprac. A. Badura et al., Katowice–Warszawa 2019.
- Pielgrzymki Jana Pawła II do Krakowa w oczach SB. Wybór dokumentów*, oprac. R. Łatka, Kraków 2012.
- Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, wstęp P. Tomasik, wybór i oprac. M. Biełaszko et al., Warszawa 2007.
- Tkocz S., *Jednoczyć czytelników*, „Gość Niedzielny” 1993, nr 37.
- Tkocz S., *Jednoczyć czytelników. Wybór publicystyki religijnej i społecznej redaktora naczelnego tygodnika „Gość Niedzielny” w latach 1974–2003*, t. 1–2, Katowice 2008.
- Tkocz S., *Pozostaniemy na ziemi ojców*, „Gość Niedzielny” 1975, nr 48.

¹¹⁶ A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999.

Tkocz S., *W służbie Dobrej Nowiny*, „Gość Niedzielny” 1983, nr 51–52.
W cieniu ołtarza. Władze partyjno-rządowe o środowiskach twórczych w Kościele (1985), wybór dokumentów i wstęp T. Krawczak, Warszawa 2016.

Opracowania

- Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009.
- Balbus T., Stróżyna K., „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie...” *Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Henryka Gulbinowicza w latach 1970–1990*, Wrocław 2008.
- Bułhak W., *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019.
- „Dialog należy kontynuować...” *Rozmowy operacyjne Służby Bezpieczeństwa z ks. Henrykiem Gulbinowiczem z lat 1969–1985. Studium przypadku*, wybór, wstęp i oprac. R. Łatka, F. Musiał, Warszawa–Kraków 2020.
- Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.
- Grajewski A., *Inwigilacja tygodnika katolickiego „Gość Niedzielny” w latach 1945–1989. Zarys problematyki* [w:] *Dziennikarze władzy, władza dziennikarzom. Aparat represji wobec środowiska dziennikarskiego*, red. T. Wolsza, S. Ligarski, Warszawa 2010.
- Grajewski A., *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chryścijananie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999.
- Grajewski A., *Nie tylko redaktor. Ksiądz infułat Stanisław Tkocz, redaktor i twórca opinii publicznej, doradca biskupów, mentor elit politycznych* [w:] *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*, red. A. Kubica, J. Mokros, Katowice–Rybnik 2017.
- Grajewski A., *Szkic do portretu, Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003). Menedżer Bożego słowa*, wybór i oprac. A. Babuchowski, Katowice 2004.
- Grajewski A., *Twój Gość. 85 lat „Gościa Niedzielnego” 1923–2008*, Katowice 2008.
- Isakowicz-Zaleski T., *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej*, Kraków 2007.
- Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, wstęp i red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, Katowice 2009.
- Komunistyczny aparat represji wobec jezuitów Prowincji Polski Południowej*, red. A.P. Bieś, F. Musiał, Kraków 2014.
- Komunistyczny aparat represji wobec Polskiej Prowincji Dominikanów*, red. M. Miławicki, M. Wenklar, Kraków 2015.
- Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003). Menedżer Bożego słowa*, wybór i oprac. A. Babuchowski, Katowice 2004.
- Kucharczak P., *Ujawnić tajniaka*, „Gość Niedzielny” 2006, nr 33.
- Lasota M., *Donos na Wojtyłę. Karol Wojtyła w teczkach bezpieki*, Kraków 2006.

- Lasota M., *O raporcie sejmowej komisji poświęconym samodzielnej Grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1 (24).
- Małachowska E., *Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach jako przestrzeń działań niezależnych inicjatyw antysystemowych w latach osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Kluby Inteligencji Katolickiej jako przestrzeń działań niezależnych w latach osiemdziesiątych XX wieku*, red. K. Białecki, Warszawa–Poznań 2014.
- Marek Ł., *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009.
- Marek Ł., „*Kler to nasz wróg*”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009.
- Marek Ł., *Klub Inteligencji Katolickiej w Bielsku-Białej w latach 1980–1989* [w:] *Kluby Inteligencji Katolickiej jako przestrzeń działań niezależnych w latach osiemdziesiątych XX wieku*, red. K. Białecki, Warszawa–Poznań 2014.
- Musiał F., *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007.
- Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.
- Myszor J., *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2008.
- Niezłomni. Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Karola Wojtyły*, wybór, wstęp i oprac. J. Marecki, M. Lasota, R. Szczęch, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2009.
- Niezłomni. W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, wybór, wstęp i oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2014.
- Pawliczek J., *Śp. Stanisław Tkocz, protonotariusz apostolski. Życiorys*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 2003, nr 11.
- Podworski J., *Józef Franciszek Tkocz 1901–1969. Patriotą, nauczyciel i artysta malarz*, Katowice 2003.
- Podworski J., *Życiorys* [w:] *Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003). Menedżer Bożego słowa*, wybór i oprac. A. Babuchowski, Katowice 2004.
- Polak G., *Kto jest kim w Kościele*, Warszawa 1999.
- Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1: 1970–1981, [oprac. i wyd.] P. Raina, Warszawa 1995.
- Skworc W., *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996.
- Tracz B., *Spotkania wielu. Dni i Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w miastach aglomeracji górnośląskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku* [w:] *Kościół i kultura niezależna*, red. B. Tracz, Katowice 2011.

- Trąba M., *Tkocz Stanisław* [w:] *Leksykon Panteonu Górnośląskiego*, red. A. Kłos-Skrzypczak, H. Olszar, Katowice 2020.
- Wielowieyski A., *Dobrze zasłużył się Ojczyźnie* [w:] *Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003). Menedżer Bożego słowa*, wybór i oprac. A. Babuchowski, Katowice 2004.
- Wielowieyski A., *Losowi na przekór*, Warszawa 2015.
- Zimoń D., *O człowieku, którego nie uwiodła ideologia* [w:] *Ks. Stanisław Tkocz (1931–2003). Menedżer Bożego słowa*, wybór i oprac. A. Babuchowski, Katowice 2004.

Netografia

<https://panteongornoslaski.pl/temat/2022/06/08/Pelna-lista-osob-upamietnionych-w-Panteonie-Gornoslaskim>, dostęp 19 IX 2022 r.

Streszczenie: Artykuł analizuje dokumentację wytworzoną w latach 1963–1990 przez organy bezpieczeństwa w trakcie operacyjnego rozpracowania ks. inf. Stanisława Tkocza, redaktora naczelnego tygodnika „Gość Niedzielny”, oraz jego domniemanej współpracy w latach 1986–1989. Przedstawia także sylwetkę kpt. Ryszarda Skokowskiego, funkcjonariusza Departamentu IV MSW, który zarejestrował ks. Tkocza jako TW ps. „Lis”. Autor stara się określić rodzaj tych kontaktów, jak również dociec motywów, które mogły skłonić ks. Tkocza do ich podjęcia. Przedstawia różne możliwości interpretacji sytuacji, która dla organów bezpieczeństwa była elementem dialogu operacyjnego, a przez przedstawicieli Kościoła była traktowana jako rozmowy polityczne, nieformalny kontakt z władzami politycznymi komunistycznego państwa.

Słowa kluczowe: ks. Stanisław Tkocz, kpt. Ryszard Skokowski, „Gość Niedzielny”, operacyjne rozpracowanie Kościoła, sprawa obiektowa „Kamera”, rozmowy operacyjne, tajni współpracownicy w Kościele

Andrzej Grajewski (ur. 1953), doktor nauk politycznych, historyk, redaktor tygodnika „Gość Niedzielny”. W latach 1980–1989 działacz NSZZ „Solidarność” i związkowych struktur podziemnych na Górnym Śląsku i Podbeskidziu oraz Solidarności Polsko-Czechosłowackiej. W latach 1999–2006 był członkiem kolegium IPN. Autor m.in. książek *Tarcza i miecz. Rosyjskie służby specjalne 1991–1998* (1998), *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją* (1999); *Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II* (współautor z M. Skwarą, 2015), *Pontyfikat wielu zagrożeń. Jan Paweł II w świetle dokumentów sprawy „Kapella” 1979–1990* (współautor opracowania z I. Mikłaszewicz, 2021).

The Case of a Secret Collaborator Pseudonym “Lis”

Abstract: The article analyses the documentation produced between 1963 and 1990 by the security authorities in the course of their operational examination of Father Stanisław Tkocz, editor-in-chief of the *Gość Niedzielny* weekly, and his alleged collaboration between 1986 and 1989. It also presents the profile of Captain Ryszard Skokowski, an officer of Department IV of the Ministry of the Interior, who registered Father Tkocz as a secret collaborator under the pseudonym “Lis”. The author seeks to identify the nature of these contacts, as well as to find out the motives that may have led Father Tkocz to engage in them. It presents various possibilities for interpreting the situation, which was part of the operational dialogue for the security authorities, while Church representatives treated it as political talks, an informal contact with the political authorities of the communist state.

Keywords: Father Stanisław Tkocz, Captain Ryszard Skokowski, *Gość Niedzielny*, operational examination of the Church, object case *Kamera*, operational interviews, secret collaborators in the Church

Andrzej Grajewski (b. 1953), PhD in political science, historian, editor of the *Gość Niedzielny* weekly. Between 1980 and 1989, he was an activist with the Independent Self-Governing Trade Union “Solidarity” and underground trade union structures in Upper Silesia and Podbeskidzie, as well as the Polish-Czechoslovak Solidarity. He was a member of the College of the Institute of National Remembrance from 1999 to 2006. Author of, among other books, *Tarcza i miecz. Rosyjskie służby specjalne 1991–1998* [Shield and Sword. Russian Special Services in 1991–1998] (1998), *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją* [The Judas Complex. The Wounded Church. Christians in Central and Eastern Europe between Resistance and Collaboration] (1999); *Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II* [Agca Was Not Alone. Around the Involvement of the Communist Secret Services in the Attack on John Paul II] (co-author with M. Skwara, 2015), *Pontyfikat wielu zagrożeń. Jan Paweł II w świetle dokumentów sprawy „Kapella” 1979–1990* [The Pontificate of Many Dangers. John Paul II in the Light of the Documents of the “Kapella” Case 1979–1990] (co-author of the study with I. Miłkaszewicz, 2021).